



KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna



15.06.1997 Wietrznno Nr 24(83)

LIST APOSTOLSKI

TERTIO MILLENNIO ADVENIENTE

OJCA ŚWIĘTEGO

JANA PAWŁA II c. d.

IV

PRZYGOTOWANIE BEZPOŚREDNIE

A. FAZA PIERWSZA

36. ... Czy w Kościele powszechnym i w Kościołach partykularnych umacnia się eklezjologia komunii, sformułowana w Konstytucji *Lumen gentium*, stwarzająca przestrzeń dla charyzmatów, posług, różnych form uczestnictwa Ludu Bożego, ale nie ulegająca demokratyzmowi ani socjologizmowi, które nie odzwierciedlają katolickiej wizji Kościoła i autentycznego ducha *Vaticanum II*? Żywotne znaczenie ma też pytanie, które należy zadać o styl relacji między Kościołem a światem. Załecenia Soboru, zawarte w Konstytucji *Gaudium et spes* i w innych dokumentach, dotyczące dialogu otwartego, opartego na wzajemnym szacunku i życzliwości, któremu wszakże ma towarzyszyć staranne rozeznanie i odważne świadectwo o prawdzie, pozostają w mocy i wzywają nas do dalszych wysiłków.

37. Kościół pierwszego tysiąclecia zrodził się z krwi męczenników: < *Sanguis martyrum - semen christianorum* >. Historyczne wydarzenie związane z postacią Konstantyna Wielkiego nigdy nie potrafiłoby zapewnić takiego rozwoju Kościoła, jakiego byliśmy świadkami w pierwszym tysiącleciu, gdyby nie ów posiew męczeński oraz wielkie dziedzictwo świętości pierwszych pokoleń chrześcijan. U kresu drugiego tysiąclecia Kościół znowu stał się Kościołem męczenników. Prześladowania ludzi wierzących - kapłanów,

zakonników i świeckich - zaowocowały wielkim posiewem męczenników w różnych częściach świata. Świadectwo dane Chrystusowi aż do przelania krwi stało się wspólnym dziedzictwem zarówno katolików, jak prawosławnych, anglikanów i protestantów, co podkreślił już Paweł VI w homilii wygłoszonej z okazji kanonizacji męczenników ugandyjskich. *To świadectwo nie może zostać zapomniane*. Kościół pierwszych wieków, chociaż natrafiał na tyle trudności organizacyjnych, bardzo zabiegał o to, ażeby utrwalić świadectwo męczenników w specjalnych martyrologiach. Poprzez wieki te martyrologia stały się uzupełniane, a w poczet świętych i błogosławionych Kościoła wchodziły już nie tylko ci, którzy przelali krew dla Chrystusa, ale także nauczyciele wiary, misjonarze, wyznawcy, biskupi, kapłani, dziewice, małżonkowie, wdowy, dzieci.

W naszym stuleciu wrócili męczennicy. A są to często męczennicy nieznani, jak gdyby < *nieznani żołnierze* > wielkiej sprawy Bożej. Jeśli to możliwe, ich świadectwa nie powinny zostać zapomniane w Kościele. Zgodnie z sugestią Konsystorza trzeba, ażeby Kościoły lokalne, zbierały konieczną dokumentację, uczyniły wszystko dla zachowania pamięci tych, którzy ponieśli męczeństwo. Będzie to miało niewątpliwie charakter i wymowę ekumeniczną. Chyba najbardziej przekonujący jest ten *ekumenizm świętych*, męczenników. *Communio sanctorum* mówi głośniejszą niżeli podziały. *Martyrologium* pierwszych wieków stanowiło podstawę kultu świętych. Głosząc i wielbiąc świętość swoich synów i córek, Kościół oddawał najwyższą cześć Bogu samemu. c.d.n.

Ez 17, 22 - 24
2 Kor 5, 6 - 10
Mk 4, 26 - 34

Tobie, Panie Boże.

co
mi
mó-
wi



**niedzielne
słowo biblijne**

Czyt. I Dzisiejszy człowiek, pełen pychy, ufający sobie, swoim siłom i swojej przebiegłości, nie jest skory przyjąć prawdy o tym, że przecież u początku wszystkiego jest Bóg i wszystko od Boga pochodzi. Bóg stworzył wszystko, a więc i człowieka, którego obdarzył rozumem i całym zespołem darów i sprawności. Jeśli jednak człowiek z pokorą przyjmie do wiadomości, że wszystko otrzymał od Boga, jeśli swoje działanie pojmu-

Ewang. "Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię". Aby ziarno nie przepadło, ziemia musi je przyjąć, okryć, obdarzyć ciepłem i wilgocą nie na chwilę, ale aż do czasu żniwa. Ziarno, gdy znajdzie to wszystko, kiełkuje i zielonym pędem wzbija się ponad ziemię i rośnie aby wydać owoc. Ale nie opuszcza ziemi, lecz korzeniami swymi mocno w niej tkwi, a ziemia staje się sługą i żywicielką rośliny. Podobnie słowo Boże jak ziarno potrzebuje gleby, a jest nią ludzkie serce, wnętrze duchowe człowieka. By królestwo Boże mogło wzrastać i przynieść owoc na czas żniwa, musi człowiek jak gleba przyjąć słowo, okryć je i obdarzyć ciepłem i wilgocą, czyli, jak Najświętsza Maryja Panna, która "Wszystkie te słowa zachowywała - wypełniała - rozważając je w sercu swoim".



Tak mówi Pan Bóg: „Wezmę wierchołek z wysokiego cedru i zasadzę (...) wypuści gałązki i wyda owoc”

je jako współpracę z Bogiem, osiąga mądrość i chwałę

Czyt. II Słowa " Jezus Chrystus wczoraj, dziś i na wieki", były hasłem pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. My także przez całe życie pielgrzymujemy do naszej ojczyzny w niebie. Zanim tam dojdziemy, już tu doświadczając mamy, oczywiście przez wiarę, a nie przez widzenie, że życie nasze upływa w obecności naszego Zbawiciela. Musimy o tym pamiętać, by móc czerpać moc do godnego, chrześcijańskiego życia, bo przecież przyjdzie czas, że staniemy przed Jego obliczem, będziemy Go oglądać twarzą w twarz. Wtedy On osądzi nas i da nagrodę wieczną lub wieczne odrzucenie. O tym decyduje nasze dziś.

Małe ziarenko
nadziei,
podarowane mi
za nic;
posadzę cię,
żebyś wyrosło,
żebyś stało się
drzewem,
które daje cień
wszystkim
i rodzi
owoce
dla wszystkich
żyjących
w trwodze.





Z życia parafii

☐ **Dziś tj 15.06.** o godz. 18⁰⁰ Nabożeństwo Fatimskie. ☐ Msze św. w tym tygodniu: o godz. 18³⁰ Msza św. i nabożeństwo czerwcowe. We wtorek Msza św. o godz. 7¹⁵ ☐ W piątek 20.06 zakończenie roku szkolnego. Msza św. dziękczynna o godz. 8⁰⁰ Wieczorem Mszy św. nie będzie ☐ W tym tygodniu nie będzie szkoły modlitwy.



Chrzest święty wszczepia poszczególnych ludzi w mistyczny krzew winny, którym jest Ciało Chrystusowe i sprawia, że ochrzczony żyje Jego życiem. Za dar chrztu świętego w tym tygodniu, w rocznicę chrztu dziękują Bogu: 16.06 Sylwia Biernat, Helena Cypara, Weronika Długosz; 17.06 Marcin Matelowski; 18.06 Wioletta Mazur; 19.06 Władysław Zborowski; 20.06 Andrzej Marosz; 22.06 Wiesław Szombara.



Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu. Za łakę sakramentu małżeństwa w rocznicę ślubu dziękują Bogu: 17.06 Danuta i Stanisław Czelniak; 19.06 Zofia i Michał Biały.



*Ci którzy umierają w lasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba. Nieśmy im pomoc i pamiętajmy o nich zwłaszcza w rocznicę śmierci, która w tym tygodniu wypada: 16.06 + Marian Janesky, +Bronisława Piotrowska, +Kazimierz Trojanowski; 18.06 + Magdalena Kozubal,+Stanisława Kozubal,+ Władysław Piotrowski, +Szopa Katarzyna, 21.06 +Stanisław Bochański. **Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie...***

☐ **W kościele sprzątały:** Janina Dziadowicz z Joanną, Michalina Kusiak i Mackoś Danuta z Anią. **Bóg zapłać!**

Serdecznie dziękuję p. Stanisławowi Kamińskiemu, Pawłowi i Maciejowi Wójtowicz oraz Tomkowi Kucharskiemu za wykoszenie trawy koło kościoła przed Uroczystością Bożego Ciała . pp. Józefowi Matelowskiemu i Januszowi Biernat, za oczyszczenie rynien na kościele i na stodole, oraz za polatanie dziur w pokryciu dachu na kosciele. **Bóg zapłać!**

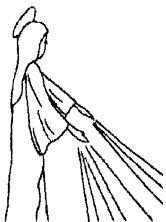
Msze św. od 02.06 do 01.07 Msze św. gregoriańskie za śp. Władysława Wyszkowskiego. **piątek - 20.06** - Zakończenie roku szkolnego dziękczynna **niedz. - 22.06** Dziękcz. i o błogosławieństwo Boże dla Marii i Władysława Zborowskich w 50 rocznicę ślubu .



Wakacje

W piątek Msza św. o godz 8⁰⁰

Kończąc rok szkolny, przychodzę do Ciebie, Panie. Urosłem i jestem silniejszy. Nauczyłem się wielu rzeczy. Dziękuję Ci, Panie. Byłeś zawsze ze mną i szliśmy razem. Kocham Cię, mój Boże, i chcę nadal być zawsze z Tobą. Popeliłem wiele błędów: nie szukam usprawiedliwienia, lecz proszę Cię o przebaczenie. Wiem, jakie są moje wady, pomóż mi, Panie, je przezwyciężyć.



Fatima zaprasza

*Jeżus Chrystus
pragnie, ażeby roz-
szerzała się w
świecie cześć do
mojego Niepokala-
nego Serca. Każ-*

*demu, kto pójdzie za tym wez-
waniem, obiecuję zbawienie. Dusze
te będą uprzywilejowane i ofiarować
je będę jakby kwiaty przed tronem
Najwyższego Boga. Nie traćcie na-
dziei! Ja was nigdy nie opuszczę.
Moje Niepokalane serce będzie dla
każdego niezawodną przyszłością i
drogą prowadzącą do Boga.*

Tymi słowami i całym fatimskim orędziem Maryja z macierzyńską starannością wzywała całą ludzkość do nawrócenia i modlitwy.

Kluczowym słowem fatimskiego orędzia jest słowo "nawrócenie". Nawrócenie jest tutaj równoznaczne ze słowem "zwycięstwo". Celem walki nie jest zniszczenie przeciwnika, ale jego uratowanie przez nawrócenie. Maryja mówi o nawróceniu Rosji. Z pewnością ma tu na myśli nie Rosję w sensie etnograficznym, ale cały system bezbożnego komunizmu, który tam znalazł swoją siedzibę.

Chodzi o nawrócenie tych wszystkich niewolników kłamstwa i żądzy władzy, którzy stworzyli cały system ludzi i nimi kierują. Tak rozumiane zwycięstwo, jako nawrócenie, jest celem Chrystusowego dzieła odkupienia. Taki ostateczny cel walki musimy mieć jasno w swojej świadomości! Tylko Bóg

może nawrócić serce człowieka. Z drugiej strony dla Boga nie ma nic niemożliwego, nie wolno nam wątpić w możliwość nawrócenia grzesznika. Bóg dla nawrócenia grzeszników chce się posłużyć naszymi modlitwami. Musi to być modlitwa wielkiej wiary i ufności. Cała ludzkość, a zwłaszcza niektóre narody, poszczególni ludzie doświadczają wojen, terroryzmu, niepokojów, przygnębienia i smutków. Matka Zbawiciela, przekonuje nas, że powinniśmy porzucić wszelkie szaleństwa i wejść na drogę ukazaną przez Syna Bożego, naszego Zbawiciela, bo "czas jest krótki" i trzeba nam się codziennie nawracać.

Być może największe niebezpieczeństwo tkwi w naszej własnej niezdolności przyjęcia orędzia fatimskiego takim, jakie ono jest. Dla wszystkich ludzi na całym świecie najważniejszą wytyczną postania jest to, iż winni przestać obrażać Boga. Z modlitwą musi iść w parze pokuta - czyli metanoia - przemiana życia. Innymi słowy, musimy sami coraz bardziej poddawać swoje życie wymaganiom prawdy. Nie możemy walczyć zwycięsko i być narzędziem Matki Bożej, skoro sami jesteśmy zniewoleni przez grzech! Musimy odwrócić się od grzechu i od wszelkich przejawów swojego egoizmu. W ten sposób wyzwalając siebie, łączymy się coraz pełniej z Niepokalaną i stajemy się zdolni do wyzwalań innych. Musimy jako naród szczególnie wyzwalać się z niewoli alkoholizmu, zabijania poczętego życia i pokutować za grzechy. St.M.Kaldon